

Sygn. akt I C 285/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 listopada 2016 roku

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Leszek Kawecki

Protokolant: Joanna Antoniszyn

po rozpoznaniu w dniu 16 listopada 2016 roku w Dzierżoniowie

sprawy z powództwa **K. S. (1)**

przeciwko **M. S. (1)**

o odszkodowanie w kwocie 1 375,85 zł

I/ zasądza od pozwanego **M. S. (1)** na rzecz powoda **K. S. (1)** kwotę **1 375,85 zł** (jeden tysiąc trzysta siedemdziesiąt pięć złotych osiemdziesiąt pięć groszy) z odsetkami ustawowymi od dnia 12 lutego 2014 roku do dnia zapłaty;

II/ zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę **836,57 zł** tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt (...)

UZASADNIENIE

Powód K. S. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanego M. S. (1) kwoty

1 375,85 zł z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty

i kosztami procesu według norm przepisanych, w tym ewentualnych kosztów zastępstwa procesowego.

Na uzasadnienie swojego żądania wskazał, że w dniu 21 kwietnia 2013 r. został zaatakowany przez pozwanego, który początkowo przez szybę należącego do niego samochodu, od strony pasażera, próbował uderzać go pięściami, a kiedy działania te okazały się bezskuteczne – podprowadził do pojazdu psa, którym zaczął go szczuć. Podał, że wskutek tego zdarzenia jego pojazd marki M. o nr. rej. (...) uległ uszkodzeniu, a koszt naprawy samochodu wyceniono na kwotę 1 375,85 zł. Wskazał nadto, że bezskutecznie wzywał pozwanego do uiszczenia dochodzonej kwoty.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości

i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego.

Motywuując swoje stanowisko wskazał, że powód nie posiada legitymacji czynnej

w niniejszym procesie, albowiem właścicielem spornego samochodu jest (...) SA z siedzibą we W.. Zarzucił też, że brak jest jakichkolwiek dowodów świadczących o rodzaju i umiejscowieniu podawanych przez powoda uszkodzeń oraz by to on spowodował te uszkodzenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód K. S. (1) i pozwany M. S. (1) są szwagrami, mieszkającymi na terenie sąsiadujących ze sobą posesji usytuowanych w B. przy ul. (...).

W przeszłości prowadzili wspólnie działalność gospodarczą, a na tle rozliczeń związanych z jej prowadzeniem od kilku lat pozostają w silnym konflikcie.

Dowód: protokoły zeznań świadków K. S. i J. S. oraz wyjaśnień obwinionego

M. S. – w aktach sprawy tut. Sądu o sygn.(...) zeznania świadka J. S., przesłuchanie powoda.

W dniu 21 kwietnia 2013 r. w godzinach wieczornych powód wraz z małżonką

J. S. wyjeżdżali ze swojej posesji samochodem marki M. (...) nr. rej. (...). Kiedy przejeżdżali obok posesji pozwanego zauważyli, że spaceruje on ze swoim psem rasy owczarek niemiecki. Na ich widok zaś zaczął coś gestykulować. Powód zatrzymał wówczas pojazd i po otwarciu szyby od strony pasażera – skierował do pozwanego obraźliwe słowa. Ten z kolei podbiegł do samochodu i przez otwartą szybę próbował uderzyć powoda. Kiedy nie przyniosło to skutku, pozwany podbiegł wraz z psem do powoda od strony kierowcy, otworzył drzwi i zaczął szarpać i uderzać powoda, szcując go jednocześnie psem. W tej sytuacji żona powoda wysiadła z samochodu i pobiegła do domu zadzwonić na Policję. Wówczas pozwany oddalił się do swojego domu. Przybyli na miejsce funkcjonariusze Policji, po rozmowie z pozwanym, nie potwierdzili przedstawionej przez powoda wersji zdarzenia. Nie zauważyli również na ciele powoda widocznych obrażeń ciała. Na jego pojeździe ujawnili natomiast ślad otartego kurzu „jakby od jeansów”. Pouczyli go następnie o dalszej drodze postępowania w tej sprawie, tj. o konieczności wykonania obdukcji lekarskiej oraz skierowania wniosku do tut. Sądu o ściganie pozwanego z oskarżenia prywatnego. Powód nie był zadowolony z takiej interwencji, dlatego też pojechał w tej sprawie jeszcze na Komisariat Policji w B., by tam zgłosić ustne zawiadomienie o popełnieniu wykroczenia przez pozwanego, polegającego na uszkodzeniu powierzchni lakierniczej na drzwiach jego pojazdu.

Dowód: protokoły zeznań świadków K. S. i J. S. oraz wyjaśnień obwinionego

M. S., dokumentacja fotograficzna i notatka urzędowa z dnia 21 kwietnia 2013 r. –

w aktach sprawy tut. Sądu o sygn. (...) zeznania świadków J. S. i R. S., przesłuchanie powoda.

Po złożeniu powyższego zawiadomienia przez powoda, przed tutejszym Sądem pod sygn. akt (...) toczyło się postępowanie wykroczeniowe przeciwko M. S. (1), obwinionemu o to, że w dniu 21 kwietnia 2013 r. około godz. 19.30 w B. na ul. (...), przed posesją nr (...), szczał psem K. S. (1), tj. o czyn z art. 108 k.w. Prawomocnym wyrokiem z dnia 04 marca 2014 r. M. S. został uniewinniony od popełnienia zarzucanego mu czynu. Przeciwko M. S. nie dotyczyło się natomiast postępowanie o zniszczenie mienia.

Dowód: dokumenty znajdujące się w aktach sprawy tut. Sądu o sygn. (...)

Dwa dni po zdarzeniu, tj. w dniu 23 kwietnia 2013 r. powód, działając w imieniu spółki jawnej PHU (...) i K. S. zgłosił szkodę w przedmiotowym pojeździe, który w tym czasie był przedmiotem umowy leasingu operacyjnego nr (...) z dnia 15 listopada 2010 r., zawartej między powodem, działającym w imieniu tej Spółki i (...) SA z siedzibą we W.. Ubezpieczyciel wycenił wartość uszkodzonej powłoki lakierniczej na drzwiach przednich lewych, drzwiach tylnych

i słupku środkowym lewym na kwotę 1 375,85 zł brutto.

Powód zrezygnował jednak z dochodzenia odszkodowania od ubezpieczyciela, obawiając się, że utraci zniżki na inne samochody należące do prowadzonej przez niego spółki jawnej i postanowił żądać odszkodowania bezpośrednio od pozwanego.

Dowód: kserokopie powypadkowego protokołu oględzin pojazdu mechanicznego z dnia 08 maja 2013 r. i zgłoszenia szkody komunikacyjnej (...) - (...) z dnia 09 maja 2013 r., kalkulacja szkody nr (...) z dnia 21 maja 2013 r., umowa leasingu operacyjnego nr (...) z dnia 15 listopada 2010 r., przesłuchanie powoda.

W związku z tym pismem z dnia 18 października 2013 r. wezwał pozwanego do zapłaty z tego tytułu kwoty 1 375,85 zł w terminie 7 dni od dnia doręczenia wezwania.

Dowód: kserokopia wezwania do zapłaty z dnia 18 października 2013 r. wraz potwierdzeniem nadania.

W wyniku zdarzenia w przedmiotowym pojeździe uszkodzeniu uległy drzwi przednie lewe, drzwi tylne lewe i słupek B lewy.

Z uwagi na rodzaj i sposób uszkodzenia powłoki lakierniczej w tym pojeździe, brak jest podstaw do przyjęcia tezy, aby do wskazanych uszkodzeń mogło dojść podczas normalnego użytkowania pojazdu (np. od paznokci czy biżuterii). Nieregularność tych zarysowań wskazuje, że mogły one powstać we wskazanym przez powoda czasie

i okolicznościach.

Sporny pojazd jest bardzo zadbany, a powłoka lakiernicza poza wskazanymi uszkodzeniami nie wykazywała innych uszkodzeń.

Dowód: dokumentacja fotograficzna – w aktach sprawy tut. Sądu o sygn. II W 244/13, kserokopie powypadkowego protokołu oględzin pojazdu mechanicznego z dnia 08 maja

2013 r. i zgłoszenia szkody komunikacyjnej (...) - (...) z dnia 09 maja 2013 r., opinia pisemna biegłego sądowego H. G. z dnia 15 marca 2016 r., pisemna opinia uzupełniająca biegłego sądowego H. G. z dnia 19 czerwca 2016 r.

Koszt naprawy lakierniczej uszkodzonych elementów w pojeździe powoda wynosi kwotę 1 889,38 zł brutto.

Dowód: pisemna opinia biegłego sądowego H. G. z dnia 15 marca 2016 r.

Wspomniana wyżej umowa leasingu spornego pojazdu była zawarta na okres od dnia 15 listopada 2010 r. do dnia 15 listopada 2013 r.

Dowód: umowa leasingu operacyjnego nr (...) z dnia 15 listopada 2010 r.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlega uwzględnieniu w całości.

Powód K. S. (1), powołując się na fakt wystąpienia w jego samochodzie uszkodzeń spowodowanych przez psa pozwanego, wystąpił o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 1 375,85 zł tytułem odszkodowania obejmującego koszty naprawy spornego pojazdu.

W pierwszym rzędzie należy jednak przede wszystkim zaznaczyć, że wbrew twierdzeniom pozwanego, powód posiada czynną legitymację w niniejszym procesie, albowiem sporny pojazd był przedmiotem leasingu do dnia 15 listopada 2013 r., zaś powód wystąpił z niniejszym pozwem w dniu 12 lutego 2014 r.

Sąd ustalił nadto, że podstawę prawną zgłoszonego w pozwie roszczenia nie może stanowić przepis art. 431 § 1 k.c., według którego kto zwierzę chowa albo się nim posługuje, obowiązany jest do naprawienia wyrządzonej przez nie szkody niezależnie od tego, czy było pod jego nadzorem, czy też zabląkało się lub uciekło, chyba że ani on, ani osoba, za którą ponosi odpowiedzialność, nie ponoszą winy. Przepisy art. 431 k.c. dotyczą bowiem tylko takich sytuacji, w których zwierzę wyrządza szkodę z własnego popędu, a więc w wyniku samoistnego, niezależnego od człowieka zachowania się (wyrok Sądu Apelacyjnego

w P. z dnia 11 czerwca 1991 r., I ACr 69/90, OSA 1992, nr 2, poz. 14; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 06 czerwca 1968 r., I CR 148/68, OSNC 1969, nr 11, poz. 199). Jeżeli natomiast samemu wywołuje się określone zachowania zwierzęcia (np. szczucie psa) – za powstałą szkodę odpowiada człowiek tak, jakby wyrządził ją własnym czynem na zasadach ogólnych (art. 415 k.c.). Należy dodatkowo zaznaczyć, że do przesłanek odpowiedzialności deliktowej należą: zdarzenie, z którym system prawny wiąże odpowiedzialność na określonej zasadzie, szkoda oraz związek przyczynowy między owym zdarzeniem a szkodą.

W niniejszej sprawie, w ocenie Sądu, nie ma wątpliwości, że w dniu 21 kwietnia

2013 r. pies pozwanego doprowadził do uszkodzenia spornego pojazdu, przy czym znajdował się on wówczas pod opieką swojego właściciela, a jego zachowanie nie było wywołane własnym popędem, lecz komendami pozwanego. Zebrany materiał dowodowy wskazuje bowiem, że pozwany podbiegł do samochodu powoda ze swoim psem, którego trzymał na smyczy, otworzył drzwi pojazdu, a następnie zaczął go szarpać, uderzać, szczując go jednocześnie psem. Wskutek takiego zachowania została natomiast porysowana karoseria pojazdu, w którym wówczas przebywał powód. Należy jednocześnie podkreślić, że pozwany nie przeprowadził w tym przedmiocie jakiegokolwiek dowodu przeciwnego, podczas gdy powód powołał na tę okoliczność dowód m.in. z zeznań świadka J. S., która była uczestnikiem tego zdarzenia. Sąd zważył również, że powód wraz z małżonką byli konsekwentni w swych twierdzeniach zarówno w niniejszym postępowaniu, jak i w ramach przesłuchania w sprawie o wykroczenie. Co istotne, również na taki przebieg wydarzeń pośrednio wskazują inne przedstawione przez powoda dowody, a mianowicie dołączony do pozwu druk zgłoszenia szkody oraz powypadkowy protokół oględzin pojazdu, z których wynika że dwa dni później powód zgłosił uszkodzenia powłoki lakierniczej spornego pojazdu w obrębie drzwi przednich i tylnych oraz słupka środkowego po lewej stronie, podając, iż pies pozwanego wskutek jego komendy porysował karoserię przedmiotowego pojazdu. Ponadto pośrednio wskazuje na to także biegły sądowy H. G. (2), który stwierdził, że z uwagi na rodzaj i sposób uszkodzenia powłoki lakierniczej w tym pojeździe, brak jest podstaw do przyjęcia tezy, aby do wskazanych uszkodzeń mogło dojść podczas normalnego użytkowania pojazdu (np. od paznokci czy biżuterii). Nieregularność tych zarysowań wskazuje, że mogły one powstać we wskazanym przez powoda czasie i okolicznościach. Nie uszło także uwadze Sądu, że na zdjęciach fotograficznych znajdujących się w aktach sprawy tut. Sądu o sygn.

(...)zauważalne są zarysowania lakieru na pojeździe powoda. Tym samym odmienne, gołosłowne twierdzenia pozwanego w tym przedmiocie nie znajdują żadnego uzasadnienia. Należy przy tym zaznaczyć, iż fakt uniewinnienia pozwanego w sprawie toczącej się przed tut. Sądem pod sygn. akt(...)nie miał jakiegokolwiek znaczenia dla oceny zaistnienia przesłanek odszkodowawczych, skoro w świetle art. 11 k.p.c. jedynie ustalenia wydane w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. W innym wypadku, zwłaszcza ustalenia faktyczne i ocena materiału dowodowego zgromadzonego w toku śledztwa, nie są dla sądu cywilnego wiążące w tym znaczeniu, iż sąd mógł poczynić odmienne ustalenia. Co istotne przy tym, sąd cywilny będzie związany orzeczeniem sądu karnego, jednak wyłącznie w sprawie o przestępstwo – wątki wykroczeniowe się nie liczą.

Oznacza to w efekcie, że pozwany ponosi odpowiedzialność za skutki tego zdarzenia

i jest obowiązany do naprawienia wyrządzonej powodowi szkody.

Ustawodawca nie zdefiniował pojęcia szkody. Za utrwalone w orzecznictwie należy jednak uznać stanowisko, że dla ustalenia pojęcia szkody należy sięgać do odpowiednich regulacji zawartych w Kodeksie cywilnym (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 marca

1994 r., III CZP 25/94, OSNC 1994, nr 10, poz. 188; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, OSNC 2002, nr 6, poz. 74). W związku z tym przyjmuje się, że szkoda majątkowa to różnica między stanem majątkowym poszkodowanego, który powstał po nastąpieniu zdarzenia powodującego uszczerbek, a stanem jaki by istniał, gdyby to zdarzenie nie nastąpiło (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2002 r., V CKN 1273/00, OSNC 2002, nr 12, poz. 40; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, OSNC 2002, nr 6, poz. 74).

W skład takiej szkody, według ugruntowanego stanowiska doktryny i orzecznictwa, wchodzi wydatki i koszty związane ze zdarzeniem wywołującym szkodę. Objęcie pojęciem szkody kosztów i wydatków poniesionych w następstwie zdarzenia wywołanego szkodą wynika z kompensacyjnego charakteru odszkodowania. Dał temu wyraz Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 16 maja 2002 r. (V CKN 1273/00, OSNC 2002, nr 12, poz. 40), stwierdzając jako rzecz oczywistą, że podstawową funkcją odszkodowania jest kompensacja, co oznacza, iż odszkodowanie powinno przywrócić

w majątku poszkodowanego stan rzeczy naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę. Cel ten realizuje naprawienie szkody uwzględniające indywidualną sytuację poszkodowanego. Wysokość odszkodowania powinna w związku z tym ściśle odpowiadać rozmiarom wyrządzonej szkody, a zatem odszkodowanie nie może być wyższe lub niższe od szkody poniesionej przez poszkodowanego. Należy jednocześnie zauważyć, że z zasady wyrażonej

w przepisach art. 363 § 1 k.c. wynika, iż w razie uszkodzenia rzeczy w stopniu umożliwiającym przywrócenie jej do stanu poprzedniego, osoba odpowiedzialna za szkodę obowiązana jest zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe, ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego rzeczy uszkodzonej. Przywrócenie bowiem rzeczy uszkodzonej do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody. Tak rozumiany obowiązek odszkodowawczy nie może jednak abstrahować od faktu, czy poszkodowany w konkretnych okolicznościach dokonał naprawy oraz czy i jakim kosztem to uczynił. Ma to związek z zasadą, że szkoda nie powinna być źródłem wzbogacenia, zaś obowiązkiem poszkodowanego jest dążenie do ograniczenia rozmiarów szkody. Bywa wprawdzie, że zdarzenie powodujące szkodę niekiedy przynosi poszkodowanemu pewną korzyść, jednakże musi ona pozostawać w normalnym związku przyczynowym z tym zdarzeniem (uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 22 lutego 2007 r.,

I ACa 1179/06, LEX nr 298601).

W toku postępowania Sąd ustalił, że w wyniku opisanego powyżej zdarzenia doszło do uszkodzenia drzwi przednich lewych, drzwi tylnych lewych i słupka B lewego, zaś koszt naprawy lakierniczej uszkodzonych elementów w pojeździe powoda wynosi kwotę 1 889,38 zł brutto. W tym zakresie ustalenia Sąd oparł na dowodzie z opinii pisemnej biegłego sądowego H. G. z dnia 15 marca 2016 r. oraz pisemnej opinii uzupełniającej tego biegłego z dnia 19 czerwca 2016 r. Oceniając wskazane opinie Sąd stwierdził, że nie zawierają one luk, są pełne, jasne i wyczerpujące, a przedstawione w nich wnioski zostały należycie i rzeczowo uzasadnione. Biegły przytoczył bowiem podstawowe argumenty, którymi się kierował sporządzając opinie i jednocześnie poparł je fachowymi wyjaśnieniami odwołującymi się do posiadanej wiedzy specjalistycznej. Należy także wyraźnie stwierdzić, iż przedstawiony w niej tok rozumowania jest logiczny i zgodny z doświadczeniem życiowym oraz wskazaniem wiedzy, a przy tym nie ujawniły się żadne powody, które osłabiłyby zaufanie do wiedzy lub bezstronności biegłego. Ponadto należy zauważyć, że biegły wyjaśnił wszystkie wątpliwości pozwanego co do swojej opinii, w szczególności logicznie uzasadnił, dlaczego uwzględnił wskazane przez powoda uszkodzenia i dlaczego uznał, że mogły one powstać w wyniku przedmiotowego zdarzenia.

Stosownie do tych ustaleń Sąd przyjął zatem, że koszt naprawy pojazdu powoda wynosi kwotę 1 889,38 zł. Ze względu jednak na to, że powód żądał odszkodowania

w wysokości 1 375,85 zł, a Sąd był związany tym żądaniem (art. 321 § 1 k.p.c.), należało zasądzić na jego rzecz odszkodowanie w żądanej przez niego kwocie w całości.

W pozwie powód wystąpił dodatkowo z żądaniem zasądzenia na jego rzecz odsetek ustawowych liczonych od dnia wniesienia pozwu tj. 12 lutego 2014 r. do dnia zapłaty.

Podstawę prawną sformułowania takiego żądania stanowią przepisy art. 481 k.c.

Z przepisu § 1 tego artykułu wynika bowiem, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Odsetki za opóźnienie należą się więc

zarówno bez względu na szkodę poniesioną przez wierzyciela, jak i zawinienie okoliczności opóźnienia przez dłużnika (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 1994 r., I CRN 121/94, OSNC 1995, nr 1, poz. 21). Należy przy tym wskazać, iż w świetle przepisów ustawy dłużnik opóźnia się z wykonaniem zobowiązania, gdy nie spełnia świadczenia w terminie oznaczonym w sposób dostateczny lub wynikający z właściwości zobowiązania.

W przypadku zobowiązań terminowych, jeśli dłużnik nie realizuje w terminie swych obowiązków wynikających z treści zobowiązania, opóźnia się ze spełnieniem świadczenia.

W takim przypadku data wymagalności roszczenia stanowi jednocześnie datę, od której dłużnik opóźnia się ze świadczeniem. Z mocy przepisów art. 481 k.c. uzasadnia to roszczenie o odsetki. W przypadku z kolei zobowiązań bezterminowych opóźnienie nastąpi dopiero

w przypadku niedostosowania się do wezwania wierzyciela żądającego spełnienia świadczenia, chyba że obowiązek jego spełnienia wynika z właściwości zobowiązania (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 listopada 1995 r., I ACr 592/95, OSA 1996, nr 10, poz. 48).

W rozpatrywanej sprawie należy zwrócić uwagę na fakt, że zobowiązanie do naprawienia szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym jest zobowiązaniem bezterminowym, co oznacza, iż roszczenie z tego tytułu staje się wymagalne dopiero po wezwaniu dłużnika do wykonania świadczenia. Zgodnie bowiem z przepisem art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do jego wykonania. Nie ma przy tym żadnych podstaw do twierdzenia, że ze względu na właściwość tegoż zobowiązania, termin spełnienia świadczenia powinien być wcześniejszy,

a zwłaszcza liczony od chwili wyrządzenia szkody. Wynika to z faktu, że uszczerbek majątkowy doznany w takich okolicznościach może być rozmaity i nieprzewidywalny

w chwili dokonania czynu niedozwolonego. W związku z tym, dopóki nie nastąpi wezwanie dłużnika do zaspokojenia roszczenia z tytułu odszkodowania, dopóty osoba odpowiedzialna za szkodę nie ma świadomości do jakiego świadczenia jest zobowiązana, a tym samym jakiej treści obowiązek na niej ciąży. Trudno wymagać, w świetle przyjętych w Kodeksie cywilnym regulacji, aby spełniła to świadczenie we wcześniejszym terminie.

W tym zakresie powód niewątpliwie udowodnił, że pismem z dnia 18 października 2013 r. wezwał pozwanego do zaspokojenia dochodzonego roszczenia w terminie 7 dni od dnia doręczenia wezwania, przy czym pismo to zostało nadane listem poleconym w dniu 18 października 2013 r., a zatem bez wątpienia powodowi należały się odsetki ustawowe od dnia 12 lutego 2014 r.

Z tych względów, na podstawie wskazanych przepisów, Sąd orzekł jak w punkcie I wyroku.

Odnośnie rozliczenia kosztów procesu poniesionych przez strony należy na wstępie wskazać, że zgodnie z przepisem art. 98 § 3 k.p.c. do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony.

W świetle opisanych powyżej zasad, do kosztów procesu poniesionych przez powoda należało zaliczyć: opłatę stosunkową od pozwu w kwocie 69 zł, wynagrodzenie reprezentującego go adwokata w kwocie 180 zł, opłatę skarbową od pełnomocnictwa

w kwocie 17 zł oraz zaliczkę na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego w kwocie 570,57 zł, co daje łącznie kwotę 836,57 zł.

Według natomiast przepisu art. 98 § 1 k.p.c., strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Skoro zaś pozwany

w całości przegrał niniejszy proces należało obciążyć go obowiązkiem zwrotu poniesionych przez powoda kosztów procesu.

Mając powyższe na uwadze, w oparciu o przytoczone przepisy, Sąd orzekł jak w punkcie II wyroku.